

**Sygn. akt I ACa 458/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K., K. K., M. K. (1) i E. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...)z siedzibą w W. i (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 31 maja 2012 r. sygn. akt I C 226/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)z siedzibą w W. na rzecz powódek M. K., K. K., M. K. (1) i E. K. kwoty po 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 458/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)w W. tytułem odszkodowania na rzecz powódek M. K., K. K., E. K. i M. K. (1) kwoty po 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2009 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódek M. K., K. K., E. K. i M. K. (1) kwoty po 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2009 roku do dnia zapłaty;

III. oddalił powództwo w pozostałej części i powództwo w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;

IV. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 281,22 zł, a na rzecz powódek M. K. (1), K. K. i E. K. po 10,20 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. nie obciążał powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.;

VI. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 22.785,17 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów sądowych;

VII. w pozostałym zakresie koszty sądowe, których powódki nie miały obowiązku uiszczać, przejął na rachunek Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

W dniu (...) K. K. (1) zawarł związek małżeński z M. K.. Mieli trzy córki: K. – urodzoną (...), M. – urodzoną (...) i E. – urodzoną (...). K. K. (1) miał stary samochód, którym nie jeździł na dłuższe trasy. Jego matka poprosiła Z. D., aby zabrał ją, jej męża

i K. K. (1) na pogrzeb do K.. Z. D. wyraził zgodę. Jadąc na pogrzeb w dniu 22 lipca 2009 roku, kierujący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej (...) Z. D.,

w celu omięcia leżącej na jego torze ruchu ułamanej gałęzi drzewa, zjechał na przeciwny pas jezdni, stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się

z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem ciężarowym marki V. o nr rej (...) kierowanym przez M. B. Kierujący samochodem M. (...) pasażerowie tego pojazdu: K. K. (1), M. K. (2), J. K. i W. S. ponieśli śmierć na miejscu wypadku. W tym dniu padał intensywny deszcz. Prędkość samochodu M. w chwili zderzenia nie przekraczała 30 km/h, a (...) z naczepą mogła wynosić około 63 km/h. Do wypadku doszło na pasie ruchu samochodu V.. Przyczyną wypadku była zmiana pasa ruchu samochodu M.

i utrata jego stateczności ruchowej. Kierujący samochodem marki V. M. B. nie miał możliwości uniknięcia zderzenia. Przed wyjazdem K. K. (1) wziął pieniądze, aby Z. D. zwrócić częściowo koszty poniesione na paliwo. Gdy Z. D. jeździł z rodziną K., albo rodzina K. korzystała z jego usług transportowych, to współfinansowali koszty poniesione na paliwo.

Z. D. posiadał polisę nr (...) w (...) Spółce Akcyjnej (...) w W., a M. B. polisę nr (...) w (...) Spółce Akcyjnej w W..

Przed wypadkiem K. K. (1) pracował przy naprawie samochodów i przy pracach wykończeniowych w budownictwie, nie mając zawartej umowy

o pracę i umowy cywilnoprawnej. Dochody uzyskiwał nieregularnie. Miał wykształcenie zasadnicze zawodowe o specjalności telekomunikacyjnej

i elektryka samochodowego. Ukończył kursy związane

z tzw. „wykończeniówką”. Od kilku lat, we wrześniu, wyjeżdżał do pracy do Francji na zbiór winogron. Była to legalna praca. Koszty wyjazdu opłacał K. K. (1), a drogi powrotnej – pracodawca. Od 15 lipca 2009 roku K. K. (1) był zatrudniony na umowę o pracę na okres próbny w (...) F. M. na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem 1.276 zł brutto. Z dochodów tych utrzymywał rodzinę. M. K. nie pracowała od momentu narodzin najstarszej córki. K. K. (1) wykonywał wszystkie prace remontowe w domu, sam ułożył glazurę w kuchni i wymienił okna. Dawał córkom pieniądze na ich potrzeby, udzielał wsparcia, zapewniał poczucie bezpieczeństwa. Córkę E. uczył grać na gitarze. M. i K. K. (1) byli zgodnym małżeństwem.

Po wypadku sytuacja powódek znacznie się pogorszyła. Córki utraciły ojca, a M. K. męża. Zostały pozbawione osoby, która dawała im wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. K. K., M. K. (1) i E. K. przeżywały śmierć ojca, płakały, pogorszyły się im oceny w szkole. M. K. (1) powtarzała jedną z klas, stała się bardziej konfliktowa. M. K. przyjmowała leki uspokajające, płakała, denerwowała się, czasami mówiła, że nie ma siły, a jej życie skończyło się. Powódkom pomagała rodzina, w szczególności siostra i brat M. K.. Przychodzili sprzątać

i gotować posiłki, wsparli finansowo. Brat M. K. wyremontował dach, zrobił elewacje, w zimie rąbał drewno. Powódki były na jednej wizycie

u psychologa, nie chciały ich kontynuować. Nie jeżdżą na wspólne wycieczki, nie spędzają razem weekendów, każdy zajmuje się swoimi sprawami. Czasem wspólnie obejrzą telewizję.

Na skutek śmierci męża, u M. K. wystąpiły zaburzenia emocjonalne, które mają negatywny wpływ na wykonywanie czynności życia codziennego, kontakty z dziećmi, zdolność do pracy i plany na przyszłość. Niechętnie wykonuje czynności gospodarskie. Wiele rzeczy robi ze względu na dzieci. Stara się utrzymywać kontakty z córkami, ale nie potrafi okazać emocji. Córki najprawdopodobniej odczuwają, że matka nie ma innego celu i sensu życia niż opieka nad nimi. Powódkę cechuje napięcie, niepokój, podatność na stres, poczucie małej własnej wartości i nieużyteczności. Ma pesymistyczne myśli odnośnie aktualnej i przyszłej sytuacji. Doznała silnego i nagłego stresu w chwili, gdy została poinformowana o śmierci męża oraz, gdy musiała zidentyfikować zwłoki. Poważne zaburzenia przeżywania utrzymywały się

u niej przez około 6 miesięcy po tragedii. Wówczas dotkliwie odczuwała samotność, smutek, żal i złość. Obecnie nasilenie w/w emocji jest mniejsze, ale w dalszym ciągu nie pogodziła się ze śmiercią męża i przeżywa przedłużoną żalobę. Kłopoty z koncentracją uwagi nie mają istotnego wpływu na jakość wykonywanej przez nią pracy, ale ma poczucie występowania problemu. Nie ma planów na przyszłość, utraciła radość życia. Powinna uczęszczać na psychoterapię ukierunkowaną na pracę nad pogodzeniem się ze śmiercią męża, odbarczenie z poczucia winy i wypracowanie nowych dostosowanych do aktualnej sytuacji celów życiowych. Jeżeli nie podejmie psychoterapii jest możliwe nasilenie się jej cierpień psychicznych w przyszłości.

K. K. w chwili uzyskania informacji o śmierci ojca doświadczyła silnego i nagłego stresu. Wysoki poziom napięcia emocjonalnego utrzymywał się do czasu zakończenia wszystkich uroczystości związanych z pogrzebem ojca i zmarłych tragicznie członków rodziny. Dodatkowo obciążała ją poczucie odpowiedzialności za matkę. Nie pogodziła się ze śmiercią ojca. Cechuje ją lęk przed przyszłością i obniżone poczucie bezpieczeństwa, poczucie winy, mniejszej wartości oraz impulsywność. Występujące u niej problemy z koncentracją nie mają istotnego wpływu na zdolność do nauki. Nie rozwija swoich zainteresowań, poza sferą naukową, ponieważ nie ma na to czasu. Planuje jak najszybciej podjąć pracę, aby wspomóc finansowo rodzinę. Ma trudności w realizowaniu zamierzeń. Niechętnie ujawnia swoje uczucia na zewnątrz. W kontaktach z rówieśnikami i innymi osobami jest ostrożna, relacje te pogorszyły się. Uważa, że jest gorsza od innych, bo nie ma ojca, że jest winna jego śmierci. Jest niepewna siebie, swojej przyszłości i swoich możliwości. Do chwili obecnej odczuwa brak ojca. Nie może skorzystać z jego wsparcia i pomocy. Prawdopodobnie do końca życia rocznica jej urodzin będzie wiązać się ze śmiercią ojca, ponieważ zginął w dniu jej 18-tych urodzin. Negatywne emocje mogą aktywizować się przy okazji ważnych zdarzeń w jej życiu, w których zawsze uczestniczył ojciec. Wymaga psychoterapii ukierunkowanej na pogodzenie się ze śmiercią ojca, odbarczenie z poczucia winy i pracy nad zwiększoną impulsywnością. Jeżeli nie podejmie terapii okres żałoby może się u niej przedłużać.

E. K. również doznała nagłego i silnego stresu w chwili, gdy dowiedziała się o śmierci ojca. Straciła ważny dla niej obiekt miłości. Nasilone cierpienia psychiczne trwały kilka dni do pogrzebu, pewne zaburzenia przeżywania utrzymywały się około roku. Obecnie ma obniżone poczucie bezpieczeństwa, poczucie nieprzewidywalności zdarzeń i niepewności przyszłości, tendencję do reagowania lękiem i obniżonym nastrojem w sytuacjach stresowych. Tłumi w sobie negatywne przeżycia emocjonalne, zamyka się w sobie. Przy nagromadzeniu emocji może reagować impulsywnie. Pogorszeniu uległy jej kontakty z siostrami i z matką. Z rówieśnikami nawiązuje prawidłowe relacje. Realizuje swoje cele życiowe. Motywacja do działania również przebiega u niej prawidłowo, ale nie ma sprecyzowanych planów na przyszłość, co wynika z osłabionego poczucia bezpieczeństwa i nieprzewidywalności zdarzeń. W przyszłości mogą aktywizować się negatywne emocje w sytuacjach, kiedy będzie wymagała wsparcia ojca, rady oraz w zdarzeniach, w których ojciec zawsze uczestniczył. Nie stwierdza się u niej okresu przedłużonej żałoby i nie wymaga psychoterapii.

W związku z otrzymaniem wiadomości o śmierci ojca, a następnie podczas uroczystości pogrzebowych, M. K. (1) doznała silnego i nagłego stresu. Większe cierpienia psychiczne utrzymywały się do pogrzebu. Obecnie nie stwierdza się u niej występowania przedłużonej żałoby. Wspomina ojca, przeżywa jego stratę, ma osłabione poczucie bezpieczeństwa, ale emocje te nie sięgają poziomu zaburzeń przeżywania. Prezentuje zachowania typowe dla buntu okresu dojrzewania. Brak autorytetu ojca nasila te nieprawidłowe zachowania. W przyszłości, w sytuacjach trudnych, mogą aktywizować się silne emocje, które przeżyła w związku z nagłą stratą ojca. Będzie odczuwała brak ojca w sytuacjach, w których jego obecność jest ważna. Nie wymaga psychoterapii w związku ze śmiercią ojca, ale wsparcia psychologicznego z powodu problemów okresu dorastania.

Po śmierci męża M. K. zmuszona była podjąć pracę. Od 1 września 2009 roku do 30 listopada 2009 roku pracowała w połowie wymiaru czasu pracy na stanowisku referenta do spraw księgowych z wynagrodzeniem zasadniczym 750 zł. Od 1 stycznia 2010 roku została zatrudniona na tym samym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem zasadniczym 1.600 zł brutto miesięcznie. W styczniu 2010 roku uzyskała wynagrodzenie brutto 1.824 zł, netto 1.337,28 zł. Od czasu podjęcia pracy ma mniej czasu dla córek, do domu wraca około godziny 16.

W dniu 7 września 2009 roku powódki zgłosiły szkodę do pozwanego (...), wnosząc o zapłatę na rzecz każdej z nich po 100.000 zł tytułem odszkodowania, po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty po 780 zł miesięcznie począwszy od sierpnia 2009 roku. M. K. domagała się również zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 9.351,37 zł i kosztów leczenia w wysokości 680 zł. Pozwany przyznał na rzecz każdej z powódek po 10.000 zł tytułem odszkodowania, po 15.000 zł na rzecz K., M. i E. K. oraz 20.000 zł dla M. K. tytułem zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel zwrócił też koszty pogrzebu. Przyznał E., K. i M. K. (1) rentę w wysokości po 200 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów z dokumentów i osobowych oraz opinii biegłych sądowych M. J. i N. W., uznając te dowody za wiarygodne, odmawiając wiary jedynie zeznaniom powódki M. K. i świadka M. B. w zakresie twierdzeń dotyczących wysokości dochodów uzyskiwanych przez K. K. (1).

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że nie były zasadne twierdzenia pozwanego (...), że do wypadku komunikacyjnego doszło w wyniku wystąpienia siły wyższej (wyładowania atmosferycznego, burzy, powalonego na drodze drzewa), a nie z winy kierującego pojazdem, jak również, że Z. D. przewoził pasażerów z grzeczności, a więc odpowiada na zasadzie winy, której nie można mu przypisać. Opady deszczu i burze nie mogą być uznane za siłę wyższą, ponieważ nie są zjawiskami nieprzewidywalnymi, nie stanowią anomalii pogodowych. W czasie niekorzystnych warunków atmosferycznych wystąpienie na drodze przeszkody jest wysoce prawdopodobne i możliwe do przewidzenia. Z. D. kontynuując jazdę podczas burzy powinien mieć świadomość takiego niebezpieczeństwa i dostosować prędkość jazdy i technikę do warunków panujących na drodze. Sąd Okręgowy uznał również, że przewóz miał charakter odpłatny. Przed wypadkiem K. K. (1) wziął pieniądze, aby zwrócić częściowo Z. D. koszty za zakup paliwa. Zwyczajowo było przyjęte, że gdy Z. D. jeździł z rodziną K. albo rodzina K. korzystała z jego usług transportowych, to współfinansowali koszty poniesione na paliwo. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, Z. D. odpowiada na zasadzie ryzyka. Abstrahując od powyższych ustaleń i teoretycznie uznając, że przewóz wykonywany przez Z. D. miał charakter grzecznościowy, Sąd Okręgowy wskazał, że Z. D. ponosi winę za spowodowanie wypadku komunikacyjnego. Do wypadku doszło poza osią jezdni dla kierunku jazdy samochodu M., na pasie ruchu V.. Zdarzenie najprawdopodobniej nie miałoby miejsca, gdyby Z. D. nie podjął zmiany pasa ruchu i nie doprowadził do utraty jego stateczności ruchowej. Przyczyn wypadku należy upatrywać w niezachowaniu szczególnej ostrożności i rozważli w sposobie prowadzenia pojazdu przez Z. D..

Odnosząc się z kolei do odpowiedzialności pozwanego (...) Zakładu (...) Sąd Okręgowy wskazał, że w sytuacji, gdy jeden z posiadaczy pojazdów uchylił się od odpowiedzialności odszkodowawczej poprzez wykazanie okoliczności egzoneracyjnych np. udowodnienie, że do wypadku doszło wyłącznie z winy posiadacza drugiego z uczestniczących

w zderzeniu pojazdów albo z winy osoby trzeciej, za którą żaden nie ponosi odpowiedzialności, ubezpieczyciel jest również zwolniony z odpowiedzialności. Wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosi Z. D.. Kierowca pojazdu marki V. - M. B., który nie miał możliwości uniknięcia zderzenia, nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, w jego zachowaniu nie stwierdza się nieprawidłowości. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo w stosunku do pozwanego (...) Zakładu (...) jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że żądania powódek zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. były usprawiedliwione co do zasady. Powódki są osobami bliskimi dla zmarłego K. K. (1). Nagła śmierć K. K. (1) spowodowała u powódek cierpienie, destabilizację życia i pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. U powódek wystąpiła reakcja żałoby, która nadal trwa u M. K. i K. K.. Wymagają podjęcia psychoterapii. M. K. cechuje napięcie, niepokój, podatność na stres, poczucie małej własnej wartości i nieużyteczności, brak planów na przyszłość. Straciła radość życia i wiele rzeczy robi ze względu na dzieci. M. K. stara się utrzymywać kontakty z córkami, ale nie potrafi okazać emocji. Córki odczuwają fakt, że matka nie ma innego celu

i sensu życia niż opieka nad nimi. K. K. nie pogodziła się ze śmiercią ojca. Cechuje ją lęk przed przyszłością i obniżone poczucie bezpieczeństwa, poczucie winy i mniejszej wartości, impulsywność i poczucie odpowiedzialności za matkę. Odczuwa brak ojca. Nie może skorzystać z jego wsparcia i pomocy. Ojciec zginął w dniu jej 18-tych urodzin i prawdopodobnie do końca życia rocznica jej urodzin będzie wiązać się z jego śmiercią. K. K. i M. K. nie wymagały leczenia psychiatrycznego przed wypadkiem z dnia 22 lipca 2009 roku. E. K. i M. K. (1) również doznały nagłego i silnego stresu w chwili, gdy dowiedziały się o śmierci ojca. Nasilone cierpienia psychiczne trwały kilka dni do pogrzebu, zaburzenia przeżywania utrzymywały się przez okres około roku. Obecnie cechuje je obniżone poczucie bezpieczeństwa i poczucie nieprzewidywalności zdarzeń,

a E. K. również uczucie niepewności przyszłości, tendencja do reagowania lękiem i obniżonym nastrojem w sytuacjach stresowych. Tłumi

w sobie negatywne przeżycia emocjonalne, zamyka się w sobie, przy nagromadzeniu emocji może reagować impulsywnie. M. K. (1) prezentuje zachowania typowe dla buntu okresu dojrzewania, a brak autorytetu ojca nasila te nieprawidłowe zachowania i z tego względu wymaga wsparcia psychologicznego. Pozwany przyznał tytułem zadośćuczynienia M. K. kwotę 20.000 zł, a K. K., E. K. i M. K. (1) po 15.000 zł. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego zasadne było zasądzenie na rzecz każdej z powódek po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 8 października 2009 roku. Sąd Okręgowy oddalił w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione żądania powódek z tytułu zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego żądania zasądzenia na rzecz powódek odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. zasługiwały na uwzględnienie

w zakresie kwot po 30.000 zł na rzecz każdej z nich. Powódki wykazały, że na skutek tragicznej śmierci K. K. (1) znacznemu pogorszeniu ulegała ich sytuacja życiowa. Za życia K. K. (1) powódki pozostawały na jego utrzymaniu, mogły liczyć na jego wsparcie, nie tylko finansowe. K. K. (1) pomagał w prowadzeniu domu, wykonywał prace remontowe. Po jego śmierci M. K., nie pracująca zawodowo za życia męża, musiała podjąć zatrudnienie, przez co mniej czasu może poświęcić córkom. Powódki muszą prosić brata M. K., aby wykonał prace remontowe

i czynności techniczne albo odpłatnie wynajmować osoby trzecie. Muszą korzystać ze środków komunikacji miejskiej albo wzywać taksówkę. Śmierć poszkodowanego spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódek przejawiające się w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw. Powódki nie wykazały, że ich sytuacja materialna uległa istotnemu pogorszeniu, poza kwestiami wymienionymi wyżej, w szczególności nie udowodniły wysokości miesięcznych dochodów K. K. (1) w granicach około 2.500 zł miesięcznie oraz w kwocie 5.000 zł rocznie ze zbiorów winogron we Francji. Z akt sprawy wynika, że K. K. (1) od 15 lipca 2009 roku był zatrudniony na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem 1.276zł brutto. Obecnie M. K. uzyskuje wyższe wynagrodzenie niż otrzymywał mąż. Zasiłek rodzinny na córki otrzymywali również przed śmiercią K. K. (1). Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że adekwatne do skutków śmierci będzie odszkodowanie w kwotach po 30.000 zł na rzecz każdej z powódek. Powódki zgłosiły szkodę pozwanemu w dniu 7 września 2009 roku, żądając po 100.000 zł odszkodowania, zatem odsetki za zwłokę przysługują zgodnie z żądaniem od 8 października 2009 roku. W pozostałym zakresie żądania powódek z tytułu odszkodowania należało oddalić.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Wprawdzie powódki przegrały sprawę w stosunku do tego pozwanego, ale w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Swoje roszczenia zawarte w pozwie wniosły przeciwko innemu pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej (...) w W., a tylko z uwagi na stanowisko procesowe tego pozwanego

i kwestionowanie odpowiedzialności co do zasady, skierowały powództwo również przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę również sytuację majątkową powódek i okoliczność, że były zwolnione od kosztów sądowych w całości.

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy powódkami a pozwanym (...), biorąc pod uwagę, że M. K. wygrała sprawę w 83%, a K., M. i E. K. w 80%. Każda z powódek poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł ( $7.200 : 4$ ) i opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Pozwany InterRisk T.U. poniósł koszty zastępstwa procesowego z opłatą skarbową w kwocie 7.217 zł. Koszty całego postępowania wyniosły 9.034 zł. M. K. obciążają koszty procesu w wysokości 17% ( $9.034 \text{ zł} \times 17\% = 1.535,78 \text{ zł}$ ), a pozwanego w wysokości 83% ( $9.034 \text{ zł}$

$\times 83\% = 7.498,22 \text{ zł}$ ). M. K. poniosła koszty w wysokości 1.817 zł, a powinna ponieść 1.535,78 zł, zatem przysługuje jej zwrot od pozwanego 281,22 zł. K. K., M. K. (1) i E. K. obciążają koszty procesu w wysokości 20% każdą z nich ( $9.034 \text{ zł} \times 20\% = 1.806,80 \text{ zł}$ ),

a pozwanego w stosunku do nich w wysokości 80% ( $9.034 \text{ zł} \times 80\% = 7.227,20 \text{ zł}$ ). K. K., M. K. (1) i E. K. powinny ponieść po 1.806,80 zł kosztów, a poniosły po 1.817 zł, zatem na rzecz każdej z nich od pozwanego należy się zwrot po 10,20 zł.

Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego (...) nieuiszczone koszty sądowe stosowanie do wyniku sprawy, tj. 83% z kwoty 24.750 zł tymczasowo wyłożonej przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna (...) w W., zaskarżając wyrok w zakresie punktów I, II, IV i VI oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwą, dowolną ocenę materiału prowadzącą do błędnego ustalenia stanu faktycznego poprzez uznanie przez Sąd, że:

- K. K. (1) wziął ze sobą pieniądze, z których miał zamiar zwrócić Z. D. część kosztów na paliwo, a tym samym uznanie przez Sąd, że przejazd miał charakter odpłatny,

- Z. D. ponosi winę za spowodowanie wypadku, w którym zginął między innymi K. K. (1),

- sytuacja życiowa powódek po śmierci K. K. (1) uległa znacznemu pogorszeniu w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.,

2. naruszenie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. poprzez ich zastosowanie oraz art. 436 § 2 w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie,

3. naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na uznaniu, że na skutek śmierci K. K. (1) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej każdej z powódek,

4. naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na rażącym zawiżeniu należnego powódkom zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku

w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa każdej z powódek

w całości, zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję. Apelujący wniósł również o zasądzenie od powódek na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. nie jest zasadny.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu,

że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto,

że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185). Apelujący kwestionując ocenę dowodów, podniósł, że Sąd Okręgowy wybiórczo i nielogicznie ocenił przeprowadzone dowody. Zarzut ten jak wynika z uzasadnienia apelacji dotyczył zeznań powódek M. K. i K. K. w zakresie ich twierdzeń, że K. K. (1) wziął ze sobą pieniądze w celu pokrycia części kosztów przejazdu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena zeznań powódek dokonana przez Sąd Okręgowy nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Ocena tych dowodów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Apelujący zarzucając, że powódki na rozprawie w dniu 20 maja 2010 roku składały wyjaśnienia nielogiczne i niespójne z innymi dowodami, nie wskazał konkretnie, z którymi dowodami ich wyjaśnienia miałyby pozostawać

w sprzeczności lub na czym brak logiki miałby polegać. W wyjaśnieniach złożonych w dniu 20 maja 2010 roku powódka M. K. podała,

że: przewóz odbywał się samochodem szwagra, ale na benzynę dokładał się jej mąż, mąż wyjeżdżając do K. wziął ze sobą pieniądze, wspomniał,

że będzie chciał zwrócić część pieniędzy za benzynę (k. 160v, 161). Kolejny protokół rozprawy noszący datę 20 maja 2010 roku (z zarządzenia z k. 172 wynika, że rozprawa ta odbyła się w dniu 26 października 2010 roku), obejmuje dodatkowe wyjaśnienia powódki M. K., w których podała, że początkowo nie planowali wyjazdu na pogrzeb do K., ponieważ ich samochód był stary i na takie odległości K. K. (1) nie jeździł, ale teściowa powódki poprosiła Z. D., aby pojechał swoim samochodem i zabrał ją, jej męża, M. K. (2) i K. K. (1),

a Z. D. zgodził się. Powódka M. K. wyjaśniła również, że nie była obecna przy rozmowie na temat ponoszenia kosztów zakupu paliwa, ale przy takich okazjach kiedy ktoś jechał ich samochodem, to zawsze dokładał się do benzyny i tak samo było kiedy ich rodzina jeździła samochodem Z. D.. M. K. podała, że pamięta, iż pytała męża, czy starczy mu na podróż, a on odpowiedział, że tak, a nawet na drogę powrotną. Wyjaśniła, że mąż miał w portfelu kilka banknotów 100 zł,

a po zwrocie portfela przez funkcjonariuszy policji był w nim banknot 100 zł

i drobne monety (k.185v). Trudno w takich wyjaśnieniach doszukać się braku logiki, czy niespójności. Doświadczenie życiowe wskazuje zaś na to, że mogła istnieć praktyka partycypowania w wydatkach na paliwo w trakcie wspólnych wyjazdów rodziny K. i D.. Z wyjaśnień powódki wynika, że tym razem również jej mąż miał pokryć część wydatków na paliwo. Podnoszona przez pozwanego w piśmie z dnia 17 grudnia 2010 roku okoliczność, że powódka odebrała z policji portfel, w którym były dwa banknoty po 50 zł, jeden banknot 100 zł i bilon w kwocie 2,42 zł, nie świadczy w żaden sposób, że powódka złożyła nieprawdziwe wyjaśnienia. Nieścisłości w opisie banknotów, który pozostały w portfelu K. K. (1), może wynikać z upływu czasu

i niedostatków pamięci.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. jest nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. w procesie cywilnym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W wyroku z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 47/08 (LEX nr 500202) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarzutu, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.

W uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 13 stycznia 2010 roku, II CSK 357/09 (LEX nr 574526) Sąd Najwyższy wskazał, że: „art. 227 k.p.c. nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Do naruszenia art. 227 k.p.c. może dojść, gdy sąd oddala wnioski dowodowe na istotne dla sprawy okoliczności faktyczne”.

W niniejszej sprawie nie miała miejsca taka sytuacja, aby Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez strony w celu wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jednocześnie dopuszczając dowody w celu ustalenia okoliczności nieistotnych, co miało wpływ na wynik sprawy.

Podsumowując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, na podstawie dowodów, które słusznie uznał za wiarygodne.

W szczególności prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego, że przed wyjazdem K. K. (1) wziął pieniądze, aby Z. D. zwrócić część wydatków na paliwo.

Zarzut naruszenia art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 436 § 2 w zw. z art. 415 k.c. nie jest uzasadniony.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że przewóz nie miał charakteru przewozu z grzeczności. Przewóz z grzeczności ma miejsce tylko wówczas, gdy osoba przewożąca kieruje się poczuciem grzeczności w potocznym tego słowa znaczeniu, gdy posiadacz pojazdu nie ma interesu w przewożeniu danej osoby, a kieruje nim wyłącznie uprzejmość. O istnieniu interesu świadczy jakikolwiek ekwiwalent majątkowy uzyskany przez posiadacza (np. wynagrodzenie, całkowity lub częściowy zwrot kosztów przejazdu) lub należny posiadaczowi, nawet jeżeli ten go nie otrzymał. W niniejszej sprawie, jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego K. K. (1) wziął pieniądze, aby pokryć część kosztów paliwa. Przewożący Z. D. miał zatem otrzymać ekwiwalent majątkowy, co wyłącza uznanie, że przejazd miał charakter przewozu z grzeczności. W tej sytuacji trafne są wnioski Sądu Okręgowego, że Z. D. odpowiada na zasadzie ryzyka.

Sąd Okręgowy dokonując oceny przesłanek odpowiedzialności Z. D., doszedł również do trafnych wniosków, że Z. D. można przypisać winę. Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu wypadku komunikacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że do zderzenia doszło z winy kierującego samochodem M. Z. D., który próbując ominąć zwałone na jego pas ruchu drzewo zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo poruszającą się ciężarówką V.. Z. D. nie zachował szczególnej ostrożności i rozwagi

w sposobie prowadzenia samochodu w trudnych warunkach atmosferycznych (ulewny deszcz, silne wyładowania atmosferyczne, mokra nawierzchnia, ograniczona widoczność, nocna pora, niezabudowany teren bez oświetlenia, duże natężenie ruchu) i nie dostosowując prędkości oraz techniki jazdy do panujących warunków podjął błędny manewr ominięcia przeszkody polegający na zjechaniu na przeciwny pas ruchu.

Zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. nie jest uzasadniony.

Przepis art. 446 § 3 k.c. daje najbliższym członkom rodziny zmarłego możliwość domagania się stosownego odszkodowania, jeżeli skutek śmierci bezpośrednio poszkodowanego nastąpiło „znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej”.



Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. wymaga wykazania niewspółmiernie nieodpowiedniej, rażąco niewłaściwej wysokości przyznanego odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 roku, sygn. akt II CKN 889/00, LEX nr 52471, wyrok SN z dnia 25 lipca 2000 roku, III CKN 842/98, LEX nr 51357).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., należy oceniać w aspekcie szkody materialnej. Celem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. ma być zrekomensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a więc uszczerbku o charakterze majątkowym. Elementy tego uszczerbku nie są precyzyjne i wymierne. Określenie wysokości odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wymaga wszechstronnej oceny okoliczności sprawy i z tej przyczyny stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie.

Odszkodowanie przyznane w oparciu o art. 446 § 3 k.c. musi przedstawiać realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 roku, IV CK 445/03, LEX nr 173555).

W orzecznictwie podkreśla się, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 roku, I CSK 465/06, OSP 2008, nr 11, poz. 123).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódek objęło niekorzystne zmiany w ich sytuacji materialnej a także utratę możliwości polepszenia warunków życia w najbliższej przyszłości. W sytuacji prawidłowo funkcjonującej rodziny, w której jedynie jeden jej członek (K. K. (1)) pracował i utrzymywał pięćosobową rodzinę, jego śmierć niewątpliwie pogorszyła status majątkowy pozostałych członków rodziny, nie tylko przez pozbawienie osiągniętych przez niego dochodów, ale i przez brak pomocy i wsparcia jaką mógł świadczyć mąż żonie i ojciec dzieciom wchodzącym w dorosłe życie. Wymienione przez Sąd Okręgowy okoliczności (przytoczone w części wstępnej niniejszego uzasadnienia) uzasadniają wniosek, że po stronie powódek nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, ma ono związek ze śmiercią K. K. (1), zaś kwoty po 30.000 zł na rzecz każdej z powódek (ponad wypłacone 10.000 zł przez pozwanego) stanowią odpowiednie odszkodowanie. Nie można zgodzić się z apelującym, że Sąd Okręgowy wziął pod uwagę praktycznie te same elementy szkody, które uwzględnił przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że przy orzekaniu o odszkodowaniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczności, które świadczyły o uszczerbku majątkowym.

Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Art. 446 § 4 k.c. stanowi, że jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Wobec tego zdaniem Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę określając wysokość zadośćuczynienia o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Podnieść także należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2002 roku, V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42).

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego na rzecz każdej z powódek trafnie wymienił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy doznanej na skutek śmierci K. K. (1). Wysokość zadośćuczynienia określona przez Sąd Okręgowy w oparciu o art. 446 § 4 k.c. jest odpowiednia, zważywszy na rozmiar doznanej przez powódki krzywdy. Zważyć należy, że zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy. Wszystkie okoliczności sprawy (które zostały szczegółowo wymienione przez Sąd Okręgowy i zostały przytoczone w całości w części wstępnej niniejszego uzasadnienia) jednoznacznie wskazują, że wysokość sumy ustalona przez Sąd Okręgowy (przy uwzględnieniu wcześniej wypłaconych przez pozwanego kwot) nie jest rażąco zawyżona, jak to zarzuca apelacja.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanego (...) została oddalona w całości. W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od apelującego na rzecz powódek z tytułu kosztów postępowania odwoławczego w kwotach po 1,359 zł (1/4 z kwoty 5.400 zł stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).